

# Środowisko Miejskie, Fatality (ft. Filipek, Epis DYL)

Dupy chciały emocji  
a mi zależy tylko żebym dostawał propsy  
życiowo dziecko, i z melo płynę dalej  
dla ciebie to big baby, jak Miller Jarell  
o, kto tutaj tak rozkłada  
nie gadaj o zasadach, bo tobie nie wypada  
za parę krzywych akcji, wróci ci karma ziomal  
i poleje ci mordo jak barman Żabsona  
(Co ma z tym barmanem?)  
Mówią na mnie Filipek,  
mam nie prawidłną ksywę i chu\* ci na ekipę  
po co ci ziomek bitwy na tle dobre załogi  
skoro tu toba trzęsie jak shake proteinowy  
o, nie mam czasu na urlopy  
wpierd\* twoje płyty jak Kanye psychotropu  
jak chcesz tu ze mną beefu, zapewnię ci emocje  
to jak byś Takashiemu oddał swa młodszą siostrę  
to ciągle ostre, polecą farba z nosa  
i jestem tu spokojny jak Soundtrack z Narcosa  
jak baka na sztosach, masz highlife od dziecka  
ogarniaj to chłopak, każda zwrotka jest lepsza

w klipach turbo auta, nie moje – to ne wrzucam  
po co mi ten lasn, wystarczy klumaty słuchacz  
zapierd\* hyundaiem 150 mechanicznych  
i czarny kon, czyli ja, koń liryczny

..  
skupiony jak rozpoznanie  
szacunek dla wojaków w Afganistanie  
co tam w boskim planie, zbytnio mnie nie obchodzi  
ale jak zacznie padać, to zabraknie łodzi  
.. spłodził, wyparł się od razu  
dajcie golarke, bo w chu\* widzę baranów  
sezon dał buraków od lata do lata  
odpualali go dilerzy, bo leciał na dopalaczach  
turbo sprężarka w mózgu nie wydoli  
i pociął swe ręce jak .. Makłowicz  
chcesz się dobić to dawaj do OBI  
po młot, którym wpierd\* ci głupoty z głowy

większość martwi się o najki i logo  
gdy ja zapierd\* po bębnach jak wytrawny dobosz  
znów zgrzeszyłeś myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem  
a rodzice jeśli cie w ogóle mieli w palnie  
konfabulowanie, wiem że to twoja działka  
wjebałeś się w bramie, wiem że to twoja działka  
dla mnie żaden dylemat .. czy karma  
biorę to na barki jakbym był fit od dawna  
lamus nadal myśli że peleton doganiam  
a nie daje mi rady, to nie telefon zaufania  
.. z innej bajki, znów bajki rozwala  
czujesz się jak w Holandii, no bo dam ci popalić  
w rapie wole jakość, chu\* wbijam w ilość MC-s  
co leją wody bardziej niż tsunami w Indonezji  
nie walczę o prestiż, i cie Czeski dziwi, szmato  
ja sławy to iluzja, ja to prestidigitator

jebac tanie kur\*, a dlaczego społem  
jak yte kur\* pod sklepem rozkurw\*  
społem nuie społem, hashtag posypane  
tak to ja, wpierd\* ci nad ranem  
szyby, tryby, podkręcę efekta  
łapy z automatu, przyklei się beretta  
tak to jest znak, że jestem jebniety po 40

na nowo odkrywam talent  
jest ich dużo i są złe więc wpier\*  
skończysz z ogonkiem, za chwilę będziesz merdał